

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 27 Czerwca v. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W i l n o.

Tegoroczna wielkonocna kwesta na ubogich, przez Towarzystwo Dobroczynności utrzymywanych, skuteczną została przez Szanowne Damy z gorliwością, odpowiednią celowi poświęcenia się, którego owocem są następujące zbiory, wniesione do kasy ubogich:

JW.W. z Xiążąt Golicynów Hrabini Choiseulowa czer. zł. 8 i assygnacjami rubli 160 i srebrem rubli 48, pozmianie na srebro . . . r. 331. k. 3.

Z Hrabion Morykonich Łopacińska Marszałkowa, czer. zł. 27, assygnac. rub. 175, talar. prus. 26, talar. holend. 1 i srebr. ros. rub. 148. k. 50. r. 300. k. 36. przytém krzyżyk pozłacany.

Z Hrabion Morykonich, Felicja Hrabini Platerowa, czer. zł. 17, assygn. rubli 45 i srebrem ros. rubli 178 . . . r. 240. k. 51.

Przytém krzyżyk z korali szklanych błękitnych, oraz ofiarowane przez P. Karczewskiego dwa dziełka, jedno pod tytułem: Święty Wincenty a Paulo, exemplar. 30 i drugie, pod tytułem: Myśli i Zdania Moralne i Filozoficzne, exemplar. 50.

Z Hrabion Kossakowskich Hrabini Poniatowska, czer. zł. 8, assygn. rub. 115, i srebrem rub. 150 k. 15. r. 184. k. 80.

Z Reytanów Hrabini Niesiołowska, czer. zł. 14, assygn. rubli 115, talar. prus. 13, talar. holender. 3 i srebrem ros. rub. 136 kop. 4 . . . r. 223. k. 91.

Przytém pierścionek z kamuszkami błękitnym.

Kukolnikowa Prof. czer. zł. 13, assygn. rubli 35, assygn. pol. zł. 5, srebrem rubli 126 kop. 37½ . . . r. 174. k. 5.

Salmonowiczowa Prokuratorowa, czer. zł. 11, assygn. rub. 175 i srebrem rubli 118 kop. 73½ . . . r. 198. k. 23½.

W ogóle na srebro r. 1,652. k. 89½.

Oprócz tego zbioru, kasa Towarzystwa pomnożoną jeszcze została, dochodem z koncertu amatorskiego, danym na dniu 24 p. m. kwietnia, a powtórzonym dnia 28 tegoż miesiąca; z tego źródła po odciążeniu wydatków czysty dochód uczynił rubli srebr. 384 kop. 53.

Niepodobna jest dostatecznie wydać uniesienia wdzięcznej Publiczności, licznymi oklaskami wynurzający uczucia swego uwielbienia i podziwienia, dla poświęcenia się Dam Czcigodnych koncert ten składających ku dobru i uldze niedoli bliźnich, oraz dla ich Wysokiej doskonałości w wykonaniu od świata wielbionych dzieł nieśmiertelnych, mistrzów sztuki Haydna, Rossiniego, Aubera, Herca, Maurena, Spontyniego, Lipińskiego, Merkandantego. Szczególne śpiewy wykonywane były przez JOO. JW.W. Hrabinią z Xiążąt Golicynów Choiseulową, Hrabinią Skotti, Hrabinią Poniatowską, Xieźniczkę Ogińską, Hrabiankę Kossakowską, Prezydentównę Zawiszankę i Pannę Olszewską. Koncert na fortepiano przez Hrabiankę Teofilę Wollowiczównę. Koncert zaś grany na skrzypcach przez Pannę Józefę Przeciszewską, uczennicę znakomitego Artysty JP. Reutta. Liczni amatorowie byli też uczestnikami tego koncertu, JW.W. Hrabia Zatuski,

Tatarynow, A. Kublicki, L. Czarnowski, Janowicz, Rapcewicz, Gastel, i inni. Oprócz orkietry pomnożyli muzykę w chorałach harmonicznemi głosy uczniowie szkoły organistów przy Uniwersytecie. Koncert rozpoczęty został uwerturą z opery Niema z Portici, kompozyceji Aubera, a ukończony pięknym chórem ze Czterech Pór Roku Haydna, a cała ta muzyka dyrygowana była przez znakomitego nauczyciela muzyki i śpiewów JP. Bianchi. Nie godzi się w milczeniu zostawić, że pierwsza myśl i starania najusilniejsze około doprowadzenia do skutku tego koncertu, należą się Członkowi i Prezydentowi zgo wydziału Towarzystwa, JW. Antoniemu Chrapowickiemu.

Towarzystwo Dobroczynności składając w imieniu ubogich winne podziękowanie wszystkim w ogólności, którzy się raczyli przyczynić do zbiorów z kwesty wielkonocnej i koncertu, ma za szczególny obowiązek oświadczyć prawdziwą wdzięczność Szanownym Damom, których niespracowaną gorliwością i trudami od lat 23 wspierany jest ten przytułek ubogich; udzielający pomoc przeszło sześciuset nieszczęśliwym.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 1 lipca.

JW. Wojewodzina Gutakowska została mianowana Damą Portretową.

W zeszłą niedzielę o godzinie zgiey po południu w Kaplicy Zamkowej N. PAN z Pannią Wielką Xieźną Weymarską, w obec N. PANI, Xieźnej Łowickiej, Królewicza Pruskiego i całego Dworu, raczyli trzymać do Chrztu syna Teofila Biernackiego, Oficiera z Gwardyi Kirassyerów Podolskich.

— Dnia 26 b. m. raczyła J. C. M. Wielka Xieźna Weymarska z J. K. M. Xieźną Karolową Pruską zwiedzić publiczną narodową bibliotekę, gabinet zoologiczny, zbiór modeli gipsowych i bibliotekę, oraz zbiory Król. Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W orszaku Dostojnych Gości znajdowali się, prócz Urzędników i Dam ich Dworu, Marszałek Hr. Fredro i Koniuszy Hr. Zabielto; W. Xieźna przyymowaną była przez przełożonych gabinetów i zbiorów publicznych, oraz Brodzińskiego Sekretarza Król. Alexandrowskiego Uniwersytetu, a w gmachu Król. Towarzystwa Przyjaciół Nauk przez Józefa Hr. Sierakowskiego i Fr. Hr. Skarbka.

— W zeszłą niedzielę, za najłaskawszym dozwoleniem w Zamku Królewskim prezentowani byli N. PANU, między innymi, Konstanty Hr. Przędziński, Podolski Gubernski Marszałek Rzeczywisty Radaa Stanu, Szambelan Dworu, i Michał Hr. Brzostowski Podpułkownik b. wojsk Polskich Obywatel z Wołynia.

— Dnia 2 —

Onegdaj Postowie i Deputowani, jeszcze znajdujący się w Warszawie, w dowód swej życzliwości dla JW. Józefa Lubowidzkiego, Marszałka Seymu, zaprosili go na ucztę prawdziwie koleżeńską, bo jedynie z Reprezentantów złożoną, w pałacu zwanym Kernów. Spełniono z zapałem za zdrowie N. PANA, J. C. M. Cesarzewicza Wielkiego Xiecia KONSTANTEGO i całej NN. Cesarzowsko-Królewskiej Rodziny. Gospodarzami byli JW.W. Wężyk i Kisielnicki Postowie.

— Dnia 28 z. m. odbyła się installacya nowego składu Trybunału Handlowego, którego Prezesem jest teraz Sędzia Apellacyyny Hangiel, Sędziami: Duczyński, Dyzmański, Pruszewski i Emi, zaś zastępcami Sędziów: Karol Thugut, Franci-

szek Reich, Andrzej Paweł Kelichen, Alojzy Szmielewski, Stanisław Maiewski.

SEYM KRÓLEWSTWA POLSKIEGO.

Mowa Jaśnie Wielmożnego Hrabi Ordynata Zamoyckiego, Prezesa Senatu, miana przy zamknięciu Seymu dnia 28 czerwca 1850 r.

NAYJAŚNIEYSZY KRÓLU,

Panie Nasz Miłościwy!

Szanowny Senacie!

Prześwietna Izbo Poselska!

Zbliżyła się godzina, w której Izby połączone składać mają u podnóżka Tronu Waszey Królewskiej Mości, PANA Naszego Miłościwego, sprawę z swych czynności na obradach niniejszego Seymu, do najwyższego ocenienia Pańskiego.

Wierny Senat Twoiego Królestwa Polskiego, Najjaśniejszy PANIE, a PANIE nasz Miłościwy, z najwyższą i pełną uszanowania wdzięcznością, uyrzał, że raczyłeś Wasza Królewska Mość łaskawie przychylić się do zanesioney przez niego prośby i rozkazałeś wnieść do Izby projekt, względem wystawienia wspomniałemu Ustawodawcy naszemu, nieśmiertelney pamięci ALEXANDROWI pomnika narodowego, wdzięczności Narodowej. Skutek odpowiedział oczekiwaniu, kiedy w tej ważney sprawie, tyczącej się z tak bliska honoru narodowego, Senat sądził się być tłumaczem uczuć wszystkich mieszkańców Królestwa. Wniesiony projekt w tej mierze, nie tylko jedynowładnością, lecz z największym uniesieniem w prawo zamienionym został.

Przyjęty projekt do prawa przez Izbę Poselską o włoścach i żebrakach, dobroczynną zamiary mający na względzie, przywrócenia na drogę moralności ludzi rozpuszczonych i często do pełnienia występku skłonnych, jako zaradczający w samem źródle tej klęsce postępującego stanu cywilizacji, z wdzięcznością przyjętym został przez Senat.

Projekt do prawa przyjęty przez Izbę Poselską, względem zmiany artykułu 127 Prawa Seymowego o Hypotekach z roku 1818, oraz względem dowodów legitymacji przez świadków, znaczne ulepszenia w sobie mieszczący, przez Senat również przyjętym został.

Projekt do prawa względem służebności pastwiska i wrębu przez Poselską Izbę przyjęty, zaradczający niedogodnościom w używaniu tych praw doznawanym, podobnie przyjętym został przez Senat.

Projekt do prawa względem zmiany przepisów o nieważności małżeństwa, usuwający kolizje w wykonaniu tej części prawa roku 1825 wynikiem, przyjętym został przez Senat. W wniesieniu tego prawa, upatrywał wierny Senat Twój, Najjaśniejszy KRÓLU, dowód troskliwości Pańskiej, w zapewnieniu wypełnienia obowiązków wyznania Ojców naszych, wyznania większej części mieszkańców Królestwa Polskiego, kartą konstytucyjną nie tylko zastrzeżonego, ale nadto pod szczególną opieką zostającego.

Zrówną wdzięcznością, jak i uszanowaniem, słyszał Senat, Najjaśniejszy PANIE, zapewnienie dane z ust Królewskich, przy otwarciu Obrad Seymowych, względem wniesienia Prawa Skarbowego, które na niewątpliwych zasadach opierając przychody i wydatki krajowe, również stanie się każdego mieszkańca Królestwa, prawną zastoną.

Tylą dowodami łaskawości i troskliwości Waszey Królewskiej Mości o dobro naszego kraju przejęty Senat, szczęśliwym sądzić się będzie, jeżeli w używaniu udzielonych mu obowiązków dobroczynnych W. K. M. PANA Naszego Miłościwego zamiarom, ciągle i skutecznie odpowiadać zdoła.

Głos JW. Józefa Lubowidzkiego, Marszałka Izby Poselskiej, miana na posiedzeniu Izby połączonych przy zamknięciu Seymu dnia 28 czerwca 1850 roku.

NAYJAŚNIEYSZY PANIE!

Królu i Panie Nasz Miłościwy!

Skończyliśmy nasze prace, a owoce ich przy-

chodzimy złożyć u stop Tronu Waszey Cesarzsko-Królewskiej Mości.

Niedawno nad grobem Monarchy, którego, Najjaśniejszy PANIE, tak słusznie wspólnym naszym Dobroczyńcą nazywałeś, łączyły nasze zmieszaliśmy z Twoimi; teraz przez Sankcyą Prawa, któreśmy pierwsze uchwalili, wspólnie z nami przeniesiesz, KRÓLU, uczucia wdzięczności do poźnych potomków. Wniesiony pomnik, przypominając cnoty ALEXANDRA, zachęcać ich będzie do poświęcenia się dla dobra ludzkości, dla dobra kraju, który On potężną dzwignął prawicą, i którego był polityczny nadanym zasadniczym prawem ustalil.

Inne projekta do praw, któreśmy przyjęli, ściągające się do zmian w prawie hypotecznym, dotyczących włośców i żebraków, tudzież służebności pastwiska i wrębu, przyniosą pożądane w prawodawstwie naszym ulepszenia.

Zdawało się Izbie, iż nie mogła przyjąć projektów do praw o użytkowaniu lasów, i względem zmiany przepisów o unieważnieniu i rozłączeniu małżeństw. Pierwszy z nich dotyczył rozporządzeń, których nie zdawało się wymagać dotychczasowa potrzeba i w ścisłym zostawiając związku z ogólnymi kodexu przepisami o użytkowaniu, które przerywania i bliższego do kraju zastosowania, potrzebować mogą. Drugi wymagał rozbiórów, których krótkość czasu nie dozwalała; nie mogąc więc dostatecznie ocenić skutków nowych rozporządzeń w tym ważnym przedmiocie, Izba Poselska wolała pozostać przy dotychczasowym prawie, w przekonaniu nadto, iż mądrość Twoja, Najjaśniejszy PANIE, usunąć potrafi przeszkody, które się w wykonaniu jego spotkać dały.

Najjaśniejszy PANIE! słyszeliśmy tylokrotnie wynurzone Twoje najlepsze chęci dla dobra kraju naszego; urzetelnijność i licznymi Twemi dobrodziejstwami, sumieniem nas przeświadczają, iż też sama chęć dobra publicznego prowadziła nas w naszych obradach; nie do naszego szczęścia nie brakuje, jak kiedy to Najjaśniejszy PANIE uznając, przychylił serce i nadal zachować nam raczysz, a wdzięczni Polacy łask Twoich, Najjaśniejszy PANIE, gotowi zawsze będą poświęcić życia i majątki za swego KRÓLA, prawa i Ojczyznę.

PRUSSY.

Berlin dnia 21 czerwca.
(z Gazety Warszawskiej.)

Deputowani Stanów Prowincy Nadreńskich, ułożyli przy utworzeniu w dniu 23 z. m. w Düsseldorfu Seymu, następujący adres:

„Zwołani na trzeci Sejm Deputowani Nadreńskich prowincy, poczytują sobie za obowiązek; znieść do stop tronu najuroczystsze zapewnienie niezłomney wierności i złożyć W. K. Mości najpokorniejsze dziękczynienia za wynurzone najłaskawiej ukontentowanie, którym W. K. Mość dotąd prace ich nagradzał.

„Bogate w plody prowincye reńskie, uznają z wdzięcznością dzielne i skuteczne starania W. K. M. o pokój świata, a tém samym o zachowanie naszej spokojności i naszego szczęścia.

„Troskliwość, jaką W. K. M. rozkrzewianiu przemysłu i rozszerzaniu wewnętrznego i zewnętrznego handlu poświęca, każe nam się coraz bardziej spodziewać ustalenia bogactw przemysłowych prowincy. Zniżenie podatków od procedurów i większe zapewnienie własności przez zmniejszenie danin (*Transscriptions-Abgaben*), tudzież przez ogłoszenie ostatecznego terminu w roku 1850 przeciw dalszym roszczeniom fiskalnym, są nową rękocymską łaski i życzliwości W. K. Mości.

„Stan rolnictwa, przy niekorzystnych stosunkach obciążonego wciąż wielkimi podatkami, nie jest tak pomyslnym. Ale i tu mamy nadzieję, że w skutek wynurzonej przez W. K. Mość pocieszającej obietnicy, nastąpi wkrótce powszechna rewizya podatków od ziemi i ulżenie ciężarów rolnictwa.

„Wierne Stany znają to dobrze, że nie wszystkie życzenia prowincy zaraz przyjętymi i nie

wszystkie iey potrzeby zaraz zaspokoionemi bydź mogą; poczytują atoli za obowiązek, uwiadomić W. K. Mość o tych życzeniach. Uczuciom oycowskiemu W. K. Mości zostawiamy z największym zaufaniem rozstrząsanie nasrych wniosków i oznaczenie chwili, w której przyjęcie ich zgodzić się będzie z powszechnym interessem państwa.

„W. K. Mość chciałeś poznać w głosie Deputowanych prowincyi iey prawdziwą potrzebę; dozwoliłeś im Królul mieć udział w administracyi prowincyi; nigdy N. Panie tego kroku, który w historii Pruss nową stanowi epokę, żałować nie będziesz.

„Wzrost wzajemnego zaufania pomiędzy Monarchą a ludem, staie się każdego roku silniejszym; nasza cześć, nasze przywiązanie ku Monarsze tém bardziej wzrosły, im więcej mieliśmy sposobności poznania iego szlachetnych i sprawiedliwych zamiarów, i mamy się za nader szczęśliwych, żeśmy już wiele powodów ukontentowania Monarchy odebrali.

„W tych uczuciach, wierne Stany prowincyi nadreńskich wypełniać będą z sumienną skrupulatnością przyjęte obowiązki — i z najwyższym uszanowaniem wstają.

Waszey Królewskiej Mości
nayıpokorniejsze Stany Prowincyi Nadreńskich.”
W *Düsseldorf*, d. 24 maja 1850.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 20 czerwca.

NN. Cesarstwo Ichmość przybyli d. 16 b. m. w pożądanym stanie zdrowia do *Gorycy*, dokąd N. Arcy-Xiężna *Maryja Ludwika*, Xiężna *Parmy* i t. d. dniem pierwiey zjechała. (G. W.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 15 czerwca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Fregata *Armide*, która dnia 6 b. m. zawinęła ze *Smyrny* do *Tulonu*, miała tam powrócić, lecz odebrała rozkaz, aby się przyłączyła do wyprawy. Fregata *Galathea*, która podobnie miała wrócić do *Lewantu*, zabierze 500 żołnierzy do *Algieru*. Konsul angielski w *Marsylii* ogłosił, iż bezzasadna jest wiadomość, iakoby *Admirał Malcolm* kazał 6 okrętom liniowym popłynąć do *Algieru*. List z *Malty* pod dniem 26 z. m. umieszczony w *Gazecie Francyi*, dodaje, że *Admirał Malcolm* oświadczył, iż unikać będzie wszelkiego poruszenia, któreby sprawić mogło zetknięcie się okrętów wojennych angielskich z flotą wyprawy Francuzkiej; aby zaś nie mniemano, iż chce uważać działania tey floty, wydał wyraźny rozkaz wszystkim okrętom znajdującym się na morzu Szródziemnym, aby krążyły opodal od brzegów *Algierskich*.

Piszą z *Tulonu* pod dniem 9 czerwca, iż fregata turecka stoi ieszcze w tamecznym porcie. Rząd miał wydać rozkaz, aby nie dozwolono iey pędzey rozwinąć żagli, dopóki *Algier* nie będzie w naszym ręku. Prefekt morski odwiedził dnia 8 b. m. *Tahira* Baszę i długo z nim rozmawiał.

Zdaie się, iż w liczbie Francuzów z rozbitego okrętu, którzy się stali ofiarą zapalczywości *Beduinów*, iest także siostrzeniec Prefekta Departamentu *Sekwany* *Ministra Stanu Chabrol*, nazwiskiem *Chabrol Tournoel*. To pewna, iż nazwisko iego nie znajduje się na spisie osób ocalonych, podanym przez porucznika okrętowego *d'Assigny*.

Dzienniki tuteysze twierdzą, iż traktat przy mierza zawarty został między Anglią i Portą, i że *Pan Cradock* wiezie go do *Stambułu*. *Gazeta Francyi* ogłasza tę wiadomość iako bezzasadną, tém bardziej, iż *Pan Cradock* popłynął d. 13 b. m. z *Calais* do Anglii.

Młody Xiężę *Schwarzenberg* wyjechał d. 15 b. m. do *Johannisberga*, a nazajutrz udał się tam Posel Austryacki *Hr. Appony*.

Dnia 11 b. m. flotta nasza znajdowała się ieszcze w zatoce *Palma*, i dla niepogody nie zebrały się wtedy wszystkie okręty. Ze 180 małych statków, przeznaczonych do wysadzenia woyska na ląd, większa część rozproszona przeciwnymi wiatrami, musiała zawinąć do portów hiszpań-

skich. Wszelako odebrano przez telegraf wiadomość z *Tulonu* pod dniem 15 b. m., iż dnia 6 b. m. statki przewozowe przybyły już do *Palma* ze znaczną częścią małych statków, i że okręty wojenne wzięły kotwice, oprócz 2 fregat i kilku gabarów. Dnia 12 b. m. korweta *Capricieuse* popłynęła z *Tulonu* do floty *Admirała Duperré*. Woysko odwodowe składać się będzie z trzech brygad, które stać mają w *Aix* i *Tarascon*.

— Dnia 19 —

Dziennik handlowy rachnie, iż iesli żołnierz potrzebuie na dzień 12 funtow żywności i napoju, woysko wyprawy potrzebuie na dzień ładunek dwóch brygow o 200 beczkach. *Gazeta Francyi* czyni uwagę, iż dla tego nie można mniemac, aby flotta cierpiała iaki niedostatek w porcie *Palma*, gdyż na wyspie *Maiorce*, liczący przeszło 80,000 mieszkańców, rodzi się obficie zboże, oliwa, pomarańcze i wyborne wino, a prócz tego kupcy hiszpańscy nie zaniechali posyłać wszelkiej żywności do tey wyspy, aby ją tam zyskownie przedali.

Dnia 14 b. m. przybył na okręcie *Jenne Volcy* z *Port-au-Prince* do *Hayre* *Pan St-Macary*, *Kommissarz haytański*, po 50ciodniowej żegludze. Był on już przed dwiema laty w tuteyszey stolicy, i zawarł traktat, którego teraz Prezydent tey Rzeczypospolitey wzbrania się zatwierdzić.

Tahir Basza chciałby iak nayıpędzey oddalić się z portu *Tulońskiego*. Jest on średniego wzrostu. Ubiór iego iest osobliwszą mieszaniną zwyczajów wschodnich i mody europeyskiej. Nosi szerokie pantaloney tureckie, i wierzchnią suknią krojem francuzkim; nie ma brody, lecz tylko małe faworyty. Nie używa także zawoju, i głowę okrywa małą grecką czapką.

Gazeta Codzienna pisze z *Frankfortu* pod d. 12 czerwca: „Wczoray przybył tu *Hr. Bray*, *Posel Bawarski* przy *Dworze Wiedeńskim*, i przeprosił konie, pojechał zaraz daley do *Johannisberga*, gdzie się już pewny znakomity urzędnik *Badeński* znajduje; ztąd wnoszą, iż tam będzie mowa o interessach *Palatynatu Reńskiego*. Ze strony Anglii spodziewają się przybycia *Pana Karola Bagot*, *Posła Angielskiego* przy *Dworze Niderlandzkim*, dla rozmowienia się z *Xięciem Metternich*, względem wyboru *Monarchy Grecyckiego*. Podług listów z *Wiednia*, gabinet austriacki sprzyja *Xięciu Gustawowi Waza*, i zapewne na rzecz iego użyie wpływu swego w *Londonie*.”

— Dnia 22 —

Wczora NN. KK. II. *Sycylijscy*, *Xięże Saierno* i *Familia Xcia Orleanu* mieli obiad w *St-Cloud* z *N. Monarchą* i członkami *Królewskiego Domu*. Stół był na 18 osób. Także w *Tuilleriach* w galerii *Dyany* wczora, na obchod wylądowania woyska na *afrykańskie pobraże*, był honorowy obiad na 55 osób, dla *Ministrów* i *pierwszych Urzędników*.

— *Monitor* ogłasza teraz zupełne raporta *Hrabiego Bourmont* i *Admirała Duperré*, o wylądowaniu woyska. Pierwszy do *Prezydenta Rady Ministrów* następney iest treści:

Sidi-Ferruch 14 czerwca 1850.

Mości Xiężę! Siły morskie, które w oczekiwaniu mającey lądować flotylli, dłużej nad 18 dni w zatoce *Palma* były się zatrzymały, wyszły nakoniec 10 czerwca pod żagle. Wiatr z początku łagodny, stał się wkrótce tak mocnym, że niektóre mnieysze statki rozbiły się. Dwa, tak nazwane (*hâteaux boeufs*) z częścią ich osady potonęły. Dnia 12 o świcie uyrzeliśmy brzegi *Afryki*; ale ustawicznie wzmagająca się moc wiatru i nawałność czyniła wylądowanie niepodobnym. Flotta więc oddaliła się tymczasowie od brzegu, i lekkie statki do półwyspu *Sidi-Ferruch* i przyległych brzegów zostały odesłane. Pewność, iż tu można będzie dobrze stanąć na kotwicach; zastępną, którą położenie i wyniosłość tamteyszego brzegu od panujących dają wiatrow. Natura pozycyi, która na 4,000 metrów od brzegu iest równa i płaska i nie dozwala nieprzyjacielowi czynić zasadzek; wszystko to już dawno uwagę na tę część pobraża ściągnęło. 12go o godzinie otey wiecz-

rem skierowano bieg ku zachodowi. W nocy spokojniejszém było morze; 13go równo ze dniem już byliśmy o 2 lub 3 tylko mile od Algieru. Wojska żywą okazały radość i zewsząd dawały się słyszeć odgłosy: „niech żyje Król!” Flotta wojenna, która dotąd ku zachodowi dążyła, odmieniła kierunek i popłynęła prosto ku brzegowi w stronie półwyspu. Okręty wojenne pierwszą uformowały linią: przeznaczone były do zniszczenia okopów; na przypadek ieśliby nieprzyjaciel na punkcie obranym do lądowania był ie usypał. Ponieważ wiatr był od wschodu, postanowiono więc lądować w zachodniej stronie od Sidi-Ferruch. O godzinie 10 zrana znajdowały się okręty wojenne nabybliżej półwyspu; wznosząca się na nim wieża, była opuszczona, a nieprzyjaciel baterią z 12 dział złożoną, na której ogień byliśmy przygotowani, uwiozł. W oddaleniu na milę drogi od brzegu, nieprzyjaciel miał rozbity obóz; z tej zaś strony kilka baterii i kupy jeźdźców arabskich. Okręt parowy zbliżył się do brzegu; ogień jego rozproszył wkrótce jeźdźców. Nieprzyjaciel po kilku wyrzutkach z dział rzucił kilka bomb do miejsca, gdzie staliśmy na kotwicach. Wieczorem o godzinie 8ey trzy eskadry, pierwszy oddział statków przewozowych i lądować mająca flotylla, zarzuciły kotwice, wydano natychmiast rozkaz, lądowanie dnia 14 rozpocząć. Pierwsza dywizya przed godziną 5tą zrana już na ląd wysiadła, nie doświadczymy najmniejszego oporu; reszta to jest dwie dywizye wylądowały jedna po drugiej. Jenerał *Bertezené* ruszył na przód z pierwszą dywizją i 8 działami. Wkrótce zaczęły nieprzyjacielskie baterie i utrzymywały swój ogień, chociaż były dosięgane przez naszą polną artylleryą z czoła, a zoboku przez okręty wojenne, które ku wschodowi od półwyspu w linii stały. Jenerał *Bertezené* otrzymał potem rozkaz, obejść z lewej strony przez nieprzyjaciela zajęte miejsce. To miało skutek, który sobie obiecywano; baterie zostały opuszczone. 13 dział szesnasto-funtowych i 2 moździerze wpa- dło w nasze ręce, dywizye *Levarde* i *Escars* poszły za pierwszą. O godzinie 11tey bitwa się skończyła, i nieprzyjaciel pierzchnął w różne strony. Żołnierze nasi tyleż okazali zimney krwi, ile z początku zapału. Strata nasza składa się z 20 ludzi, między którymi żadnego nie masz oficera. Położenie miejsca przed półwyspem, takie jest zupełnie, iak pułkownik *Boutin* opisał; to jest piaszczyste, nieco pagórkowate i gęstemi krzakami zarosłe. Półwysp sam jest skałą wapienną, na którym się wznosi wieża, której Hiszpani imie *Torre-Chika* nadali: obróciliśmy ją na skład różney żywności. Jenerał *Valazé* naokoło niey zakreślił okop niewielkiej pszestrzeni, który już robić zaczęto. Mam honor bydź etc. Hr. *Bourmont*. (G.Pr.St.)

ANGLIA.

Londyn dnia 17 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Od dnia 10 b. m. doznaje Król Jmć mniejszej trudności w oddychaniu, i ma się lepiej. Rozmaite wieści o chorobie jego pochodzą z mylnego zdania o niey i niezności konstytucyi Monarchy. Dnia 15 b. m. doktor *Tierney* znajdował się w Londynie, a doktor *Halford* bawił przez ten dzień u Króla Jmci. Monarcha zdawał się bydź znacznie zdrowszym, i w wesotym humorze rozmawiał z otaczającymi go osobami; więcty oraz iadł, niż od niejakiego czasu. Według dawnego swego zwyczaju kazał sobie podać rachunki wydatków domowych do przejrzenia. Uważając, iż 87dmioletni Hrabia *Harcourt*, mieszkający niedaleko *Windsor*, zaprzestał zwyczajnych swoich odwiedzin w zamku, a usłyszawszy, iż jest chory, kazał się przez umyślnego posłańca dowiadywać o jego zdrowie. Wczora dał Król Jmć posłuchanie Xięciu *Wellingtonowi*, który o godzi-

nie 12tey w południe przyjechał do zamku. Wkrótce potem przybył także Lord *Farnborough*, i został wprowadzony do Monarchy. Przedstawiono Królowi Jmci kilka postanowień, na których *Farnborough* z rozkazu Monarchy stępel przytożył. Przy każdym stęplowaniu, Kommissarz przykładaący stępel, pisze te słowa: w obecności i na rozkaz Króla Jmci stępel przyłożono; podpisuje oraz swoje nazwisko, a Xiążę *Wellington* to poświadcza. Nieco przed godziną 4tą Xiążę *Wellington* i Lord *Farnborough* wyiechali z zamku na powrót do Londynu. Dziś przyjął Król Jmć odwiedzin od siostr swoich Xiężney *Gloucester* i Xiężniczki *Augusty*, które razem o godzinie 18zey po południu przybyły do *Windsor*. Bawiły blisko 2 godziny w zamku, a potem odjechały. Między osobami, które dnia 26 z. m. przybyły do zamku dla dowiedzenia się o zdrowiu Króla Jmci, znajdował się także Xiążę Pruski *Fryderyk*.

Listy z *Liworny* pod d. 31 maja donoszą, iż Dey algierski był uwiadomiony o najmniejszych szczegółach względem wyprawy francuzkiej i że wkrótce po wypłynieniu floty z *Tulonu* dowiedział się o tém. Wiadomość tę przywieźli mu a ienci jego, nie tylko morzem, ale i lądem. Dey otrzymał kilkaset pak z racsmi kongrewskimi, które do różnych miejsc nadbrzeżnych rozstał.

Dnia 15 b. m. w Izbie Wyższej wniósł *Margrabia Londonderry*, aby złożono pisma Admirala *Codrington*, czego iednak Hrabia *Aberdeen* odmówił, gdyż udzielenie ich mogłoby za sobą pociągnąć wiele nieprzyjemności.

— Dnia 19 —

Osoby świadome rzeczy twierdzą, iż stosunki między przyszłym Następca tronu i Xięciem *Wellingtonem* nie są takie, iak niedawno pisma publiczne wystawiały, i iak dosyć poważecznie są uważane w publiczności. Wiadomo, iż Xiążę tylko na wyraźne życzenie Monarchy objął terazniejszy swój mozolny urząd, i dla tego spodziewać się wypada, iż złoży go za odmianą rządu. Lecz w tym razie bydź może, iż rzeczony Xiążę pod następcą *Jerzego IV* pozostanie ieszcze nieiaki czas przy sterze Ministerjum, iesli mu pozwoli zdrowie, które ogromem pracy zdaie się bydź bardzo nadwątłone.

TURCYA.

Stambul (dnia 25 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Co się tycze wyprawy francuzkiej przeciw Algierowi, pochlebiają sobie, iż Król Jmć francuzki postąpi z taką wspaniałomyślnością względem Reicency algierskiej, iak N. Cesarz *Rossyjski* względem Porty. Wielu oraz mówi, iż Anglii nie będzie patrzeć obojętnie, ieżeliby Francuzi czynili przysposobienia do usadowienia się na brzegu Afryki. Niektórzy nawet zapewniają, iż *P. Gordon*, Poseł angielski, oświadczył wyraźnie Hr. *Guilleminot* zamiar rządu swego, opierania się wszelkiemu podobnemu zamysłowi, dodając, iż potęga morska angielska jest ieszcze dosyć mocną do utrzymania istnącey równowagi europejskiej. Hr. *Guilleminot* miał bardzo przeczornie odpowiedzieć na to oświadczenie, iż Rządy francuzki i angielski są tak przyjacielskie, iż nie może zachodzić najmniejsze nieporozumienie o tak mało znaczący przedmiot, iakim jest woyna z *Algierem*.

Pełnomocnicy *Rossyjscy* posiadają największy wpływ, i nikt nie ma większego zaufania u Sultana, iak Panowie *Orłow* i *Ribeaupierre*. Sultana nie prawie nieprzedsigbierze bez zapytania się ich o radę, i ostatnie odmiany w urzędzeniu woyska miał doradzić Hr. *Orłow*. Popłynie on stąd wkrótce do *Odessy*.

Przybyli tu Deputowani z *Bukarestu* i *Jassy*, zapewne dla pędszego mianowania *Hospodarów*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK

maiątki tegoż Pawłowicze i Andrzejewo w Obwodzie Białostockim, powiecie Sokolskim położone, mające włóścian ciągłych po pięć dni pańszczyzny na tydzień pełniących przy innych powinnościach i daninach dymow 69, oraz usiawu na dwornych poletkach, żyta beczek 64½ gar. 7, pszenicy beczek 4½ garn. 10, owsa beczek 42½ garn. 12, ięczymentia beczek 14½ garn. 5, gryki beczek 4½ garn. 5, grochu beczek 3½ garn. 9, soczewki ½ garn. 5, kartofli beczek 40½, myki becz. 1½ — Zbioru siana do 500 wozow, propinacyi z karczem pięciu, lasu do potrzeby, na dzień 24 iulii t. r. przez licytacyą in fundo majątku Pawłowicz odbyć się mającą wypuszczone będą w trzyletnią krótszą lub dłuższą, w miarę potrzeby, dzierżawę, na uspokojenie należności Skarbu Monarszego; utrzymujący się z licytacyi przy dzierżawie powyższych majątkow obowiązany będzie zaraz zapłacić gotowizną do 5,000 rubli srebrnych, do Powszechney Opieki wnieść się powinnych, przyjąć przepisac się mające warunki dalsze do dzierżawy, i na uskutecznienie onych, prawne przedstawić Sądowi zabezpieczenie. Życzących przeto zadzierżawić powyższe majątki na nazuaczony termin licytacyi Sąd Exdywizorski zaprasza. Działo się w Pawłowiczach roku 1850 iunii 20 dnia.

Prezdydujący Exdywizor i Kawaler Michał Ołdakowski.

Józef Kamiński Exdywizor.

Exdywizor i Kawaler Stanisław Daczewski.

Delegowany z Szlacheckiej Opieki Białostockiego i Sokolskiego Powiatow Assesor Gorlewski.

Regent Sądu Exdywizorskiego Ferdynand Szczygielski.

1 Sąd Podkomorzo - Exdywizorski massy funduszu JW. Stanisława Prezdydenta i zesztłych Wincentego Marszałka oraz Kazimierza Strażnika Białozorow, w majątku Rozalinie w Pcie Upit. exystujący, doprowadzając ku końcowi dzieło przez Sąd Gł. Wileń. 2go Depar. sobie poruczone; interessowane strony zawiadamia, iż na dniu 4 przyszłego msca iulii terażniejszego roku wyrok swój oczywisty ogłaszać będzie. Datt. 1850 roku iunii 21 dnia.

Józef Kozakowski Podkomorzy Pttu Witkomierskiego.

Alojzy Malecki b. Sędzia Ziem. Wileń.

Leonard Żyliński Sędzia Ziem. Trocki.

1 W sprawie konkursowey exdywizyi funduszu Senatora Państwa Rossyyskiego i Kawalera Michała Kleofasa Ogińskiego, z kredytorami i dalszemi, w rozmaitych stosunkach łączącemi się stronami, gdy już od wszystkich stron do rozprawy stawiających, objaśnienia w odbytych głosach złożone zostały i sprawa dnia 18 iunii wzięta do namowy; przeto o tym Sąd Główny Wileński, podając do wiadomości, awizuje przez gazetę Kuryera Litewskiego. D. 26 czerwca 1850 roku.

Assessor Wincenty Wiszniewski.

Regent Paweł Weryha.

O s w i a d c z e n i e.

1 Oświadczenie imieniem Arona Michłowicza Cwilinga, przeciwko Urodzonemu Adwoka-

towi Subseliow Wileńskich Wincentemu Nowickiemu zanosi się w rzeczy następującej. Jeszcze w roku 1815 przy wydaleniu się z Wilna za własnymi interessami, na nieszczęście moje obratem za plenipotentą do prowadzenia prawnych interessow Adwokata Subseliow Wileńskich Wincentego Nowickiego. A lubo przez trzy tylko lata niespełna zajmował się takową plenipotentycą, skutki wszakże z tego plenipotentowania aż dotąd się czuć dają; bo niedość na tym, że z domu moiego w mieście Wilnie na Rudnickiej ulicy pod N. 286 położonego (który wówczas przynosił na rok dochodu górą tysiąc rubli srebr.) kilkoletnie intraty zabrat i na swoje korzyść obrócił, oraz znaczną ilość gotowych pieniędzy pod różnemi wymyślonymi pozorami u mnie wybrat; lecz nadto jeszcze znaczne pretensye zastosował, i cały mój własny dom odjąc zupełnie przedsięwziął, a mianowicie: urosił pretensyą za obligiem i assekuracyą 1815 r. iunii 15 dnia o r. sr. 867 które wezwornasób wybrat z intrat domu moiego; za reparacyą iakoby tegoż domu o r. sr. tysiąc kilkaset, którey nigdy nie czynił i nie miał prawa. Naostatek za danie iakoby kaucyi za mną w Prykazie Wileńskim na sumnę pożyczoną czer. zł. 450 i rubli assygn. 4,000 która dla samegoż Nowickiego wzięta i do rąk iego przezemnie oddaną została. Niedziw że Adwokat Nowicki zastosował do mnie takie pretensye, ponieważ dla niego nie jest to nowością. Lecz mnie to naybardziej zastanawia, że tenże Adwokat Nowicki przez oświadczenie dnia 6 iunii idącego roku w Magistracie Wileńskim zapisane i w Nrze 69 Kuryera Litewskiego, ogłoszone, wznawiać ośmiela się też same pretensye, które już dawno Ukazem Rządzącego Senatu dnia 20 8bra 1821 roku umorzony i znikczemnione zostały: a to w taki sposób, gdy bo wiem skutki plenipotentowania Nowickiego mocno się mnie uczuć dają, wówczas rozpoczętem z nim process, który na Ukazie powyższym Rządzącego Senatu 1821 8bra 20 został ukończonym, tym Ukazem oblig i assekuracya 1815 r. iunii 15 dnia wydane i zastosowaną za onemi pretensyą znikczemniono, a wybrane przez Nowickiego z domu moiego intraty powrócić nakazano; pretensyą o rubli srebr. tysiąc kilkaset iakoby za erekcyą domu moiego uformowaną podobnież iako niesprawiedliwą znikczemniono, a wzięte w Prykazie Wileńskim 450 czer. zł. i 4,000 rubli assygnacyjnych, iako pożyczony zostały dla samegoż Nowickiego i pod iego własną ewikycą, więc i z iegoż funduszu uzyskać kazano. Jakoż Nowicki i przyjął na siebie dług takowy przez wymianę obligu w Prykazie i dom iego wyprzedać kazano; a że Nowicki przez napastny proces zatrzymał komercyą i naraził na wieloliczne straty i expensa, więc takowych wespół z intratami domu, poszukiwać mnie na Nowickim Rządzący Senat dozwolił, i tego poszukiwania w swoim czasie ja nie zaniecham. Od daty więc takowego Ukazu po upływie górą lat dziewięciu Nowicki żadney pretensyi do mnie zastosować nie ośmielił się, a ja mając ważniejsze interessa, niemiałem zrzecznosci popierania w moich pretensyach processu, ile że i niewiedziałem żadney repetycyi; lecz gdym dzieło w Kommissyi Woiennego Sądu w r. terażniejszym ukończył, w onym zupełnie usprawiedliwiony zostałem, o czém i przedpisaniem JW. Woiennego Gubernatora dnia 14 terażniejszego miesiąca iunii dano wiedzieć; i gdym miał

zamiar zająć się ukończeniem pomniejszych interesów w celu uzyskania za moję pretensyę satysfakcyi, wówczas Adwokat Nowicki sposobiąc się w materyały do zawłaszczenia mojej sytuacji, podał awizacyą do Gazety Kuryera Litgo iż przypadkiem zgubił oblig na 800 rubli sr. ode mnie sobie wydany, nie wspominając bynajmniej o tem, że to ten sam oblig, który Ukazem Rządzącego Senatu został skassowany, o czem ja dowiedziawszy się widząc w tem niejakie zamiary Nowickiego na moję sytuacyą, po zapisaniu pod dniem 18 apr. idącego roku w aktach Magistratu Wileńskiego oświadczenia, przez Gazetę zawiadomilem. Po otrzymaniu Adwokat Nowicki rozwikłane swoje plany, otwarcie już przez oświadczenie dnia 6 iunii idącego roku w Magistracie zapisane i w Nrze 69 Kuryera Litgo umieszczone zapowiedział: że stosuje pretensyą za obligiem i assekuracyą 1815 iunii 15 o rubli sr. 867 z procentami drugie tyle; za reparacyą iakoby Domu o r. sr. 930 zł. 2 gr. 26 i o r. sr. 606 zł. 6 gr. 7 z procentami drugie tyle, i o dalsze iakieś pretensyę które widać że utworzyć ma zamiar; naostatek o czer. zł. 450 i rubli ass. 4,000 z procentami drugie tyle w Wileńskim Prykazie wzięte; oraz o straty i wydatki na kilka tysięcy rubli sr., a chociaż sam tego niezaprzecza, że o to wiedziony był proces i ukończony na powyższym Ukazie Rządzącego Senatu, przez który pretensyę takowe iako niestuzne pokassowane zostały. Jednak podobało się Adwokatowi Nowickiemu wytłumaczyć ten Ukaz wedle swojego mniemania odpowiednie planom, i nazwać mnie tak znacznych summ swoim debitorem, wtedy gdy sam Nowicki znaczne mnie summy zawinia, i takowych poszukiwanie Ukazem Rządzącego Senatu mnie zostawiono, a pretensyę Nowickiego pokassowano; a chociaż Adwokat Nowicki niedopomnienie się swoich nieczemnych pretensyow usiłuje usprawiedliwiać, że iakobym ja znajdował się za granicą i w areszcie; lecz to jest największym fałszem, albowiem ja od r. 1815 nigdy za granicą nie byłem, a chociaż miałem dzieło w Sądzie Woienym Kommissyi, iednak w areszcie nie byłem i w dziele tém zupełnie uniewinniony iestem. Dzieło więc takowe, nie przecinało nikomu ze mną prowadzenia processu, bo akta świadczą że ja sam gdzie potrzeba było assistowałem Sądom; aby więc usprawiedliwić się przed Publicznością z uczynionych przeciwko sobie zarzutów, zmuszony zostałem odkryć rzeczywiste postępowanie Adwokata Nowickiego iako mające związek z tym interessem; i w tym celu niniejsze oświadczenie zapisuję.

Aron Cwiling.

Roku 1830 mca iunii 25 dnia po nastątej w Magistracie Wileń. rezolucyi, przed aktami miasta Wilna stawiając obecnie Star. Aron Cwiling, takowe oświadczenie wpisać do protokółu potoczego podał, oczem i że iest wpisano świadczącą Ignacy Misiewicz M. W. Regent Kollegialny Registrator.

Dozwala się drukować, Wilno 1830. d. 24 czerwca. Cenzor Leon Borowski.

1. Roku 1830 iunii 20 oświadczenie imieniem W. Marcina Rossochackiego Sędziego Ziemskiego Trockiego w osobie własney, oraz w imieniu braci Kalixta Sędziego Granicznego i Alexandra Sędzica tegoż Pttu Rossochackich, sukcesorów zeszłego oycy Józefa Rossochac-

kiego Sędziego zanosi się z następney okoliczności. Urodzeni Wincenty, Dominik, Ambroży, Bernard i Jan bracia, Izabella i Konstancya siostry Paszkiewiczowie mając na się przychodzącą szczipłą schedę w okolicy Kirklanach w Powiecie Trockim położoney, znaczne zaciągnęli u zeszłego oświadczających się oycy summy, których nie będąc w możności opłacić, na pewność tych prawo zastawne w r. 1817 iulii 12 dnia na schedy w Kirklanach Helena matka, Wincenty, Dominik, Ambroży i Bernard synowie, oraz Izabella córka Paszkiewiczowie, wydali, a następnie oprócz Wincentego Paszkiewiczza, przez teraz wyrażone osoby, wydanie praw wieczysto-przedażnych już oycowi protestujących się, już samym żałcym nastąpiło. Lubo przeto obżałni Jan Paszkiewicz i siostra Konstancya z Paszkiewiczow Koncewiczowa użytkowali z branych pieniędzy, razem z dalszém rodzeństwem, a nadto obżałny Jan Paszkiewicz oddzielnie za kartą w r. 1816 febr. 29 dnia z pieczętarstwem Ur. Wincentego Paszkiewiczza oycowi żał. daną, wzięteś rubli sr. 50 i takową przy układzie z rodzeństwem w ewikcyi i za obżał. piszących się pomówną została; iednak obżałni do podeyścia dążąc do prawa zastawnego, i do przedaźnego nie pisali się, a chociaż oświadczoną została ewikcyja przez rodzeństwo obżałnych, i schedki przychodzące w possessyą oddane; iednak żałcy oświadczaia, że tych w possessyą i zarząd nie objęli, lecz pozostawili odłogiem, gdyby przeto obżałni Jan Paszkiewicz i siostra Koncewiczowa w przyszłości nie mieli do żałcyoh pretensorstwa za użytki, żałcy oświadczaia że sched do obżał. należnych zrzekają się, i po wyprobowaniu iakka iest tej schedy wielkość w possessyą oddaia, zapowiadaja iż o summę przez obżałgo Jana Paszkiewiczza wziętą r. sr. 50 poszukiwać satysfakcyi z funduszu obżałgo będą i w tém niniejsze oświadczenie podaja do akt, a następnie do Gazety Kuryera Litewskiego podpisują. Datt ut supra.

Marcin Rossochacki Sędzia Ziemi Trocki.

Roku 1830 iunii 20 d. Na skutek podanej prośby, i nastaley na onę rezolucyi, przed Sądem Grodzkim Ptu Trockiego znajduiać się obecnie W. Marcin Rossochacki Sędzia Ziemi Trocki takowe oświadczenie do zaingrossowania w protokół Sądu Grodz. podał.

Gedeon Tański Sędzia Grodzki Trocki.

Regent Grodzki Trocki Michał Kagiel.

Dozwala się drukować, Wilno 1830 d. 24 czerwca. Cenzor Leon Borowski.

U w i a d o m i e n i e .

1 Kobieta średniego wieku z niemieckiej dobrej familii i edukacyi, przez nieszczęśliwe domowe okoliczności zdeterminowana została starać się o miejsce w domu, mogącym potrzebować osoby do towarzystwa, lub dla dozoru porządku w domu. Przez samę skłonność naturalną do szukania zatrudnienia, przy posiadanej znajomości językow francuzkiego i niemieckiego, byłaby gotową podjąć się uczenia młodych panien; ale gdy nie sama troskliwość o utrzymanie się przy życiu do tego ją skłania; przeto samo tylko ludzkie i delikatne obeyście się, pierwszą iest kondycyą którą sobie osiągnąć życzy. Osoby, którymby się propo-
(5)

cya ta mogła zdawać ich interessowania się wartą, raczą z oświadczeniem ze strony swojej warunkow i oznaczeniem nagrody, oraz dla

przesłania piepiędzy na drogę i t. d. zgłosić się listem do Pani Emilii Otto w Słonimie, franco-
Wolno drukować, Policmeyster Chrzęstowski.

Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

Uw i a d o m i e n i e.

2 Bracia Tytzner optycy i mechanicy z miasta Rygi, podziękowawszy Szanowney Publiczności za łaskawę względy dotąd uzyskane, mają zamiar niezadługo, to jest na d. 20 iunii z tutejszego miasta wyjechać, i dla tego polecając się na nowo ku usłudze Publiczności ze składem swym różnego tytułu sztuk optycznych i mechanicznych oraz okularow i lornetek iakie tylko kto sobie życzyć może, przy tém uwidomiałą, że dane im rzeczy do reparacyi są już wygotowane. Mieszkanie nasze, iak przedtém, na Zamkowej ulicy w domu Liniewiczów.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzęstowski.

Sądy Exdywizorskie.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski remissą Sądu Ziemskiego Powiatu Wilkomierskiego, na usatysfakcyonowanie wierzycieli, W. Adama Mieszkowskiego ustanowiony, w mieście Wilkomierzu agituiący się, po załatwieniu przedwstępnych działań, wszedłszy w oczywiste, między stronami rozpoznanie, ponieważ neodmiennie w dniu 28 idącego miesiąca iunii do namowy całe dzieło wziąć zamierza, ażeby strony interessowane przed tym czasem, pod obawą zapisania ammissyi iawiły się, trzykrotnie przez gazetę Kuryera Litewskiego, wzywa i zawiadamia. Roku 1830 męca iunii 16 dnia.

Stanisław Tadeusz Stomma S. Z. Wil. Exd.

Andrzej Butler S. Z. Wil. Exdywizor.

Józef Durasewicz Ziemiński Wilkom. Pisarz i Exdywizor.

Rudolf z Klimonta Klimowicz Z. Wil. i Exdywizorski Regent.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na fundusz zeszłego Karola Brunowa Prezydenta Grodzkiego Powiatu Upitskiego przez Remissę Sądu Ziemskiego Powiatu Wilkomierskiego ustanowiony i w mieście powiatowém Wilkomierzu czynność spełniający, zbliżywszy się ku konkluzyi onego całkowitą sprawę w dniu trzecim następującego miesiąca iunii idącego 1830 roku wziąć w namowę postanowił; żeby więc kredytorowie tegoż zeszłego Karola Brunowa i pod różnym nazwaniem pretensorowie przed takowym zamierzonym czasem wozesnie stosunki swoje w takowym Exdywizorskim Sądzie pod utratą onych koleją prawną obiwili i udowodnili obwieszczą. Działo się w Wilkomierzu roku 1830 miesiąca iunii 13 dnia.

Józef Hoppen Prezydent Ziem. Wilkom. i Exdywizor.

Andrzej Butler Z. W. Sędzia Exdywizor.

Józef Durasewicz Z. W. Pisarz.

A r e n d a.

3 Rząd Obwodu Białostockiego 2gi wydział ninieyszem ogłasza, iż w dniu 15, 18, i 21 iulii t. r. odbywać się będzie publiczna licytacya na 12to-letnie wydzierżawienie zaczyna-

jąc termin od 1 iunii terażniejszego 1830 roku skarbowey Kolonii Lebedzina Obwodu Białostockiego w powiecie Sokolskim leżącej, w której podług ostatniej rewizyi znajduje się włóściańskich męzkiey płci dusz 22, a roczney intraty postępnie do Skarbu 21 rubel 74 kopieyki srebrem, życzący zatem dzierżawić pomienioną kolonię zechcą się stawić do licytacyi w Rządzie Obwodowym 2go wydziału na wyż wyrażone terminy z prawnemi kaucyami dwó-letniemu dochodowi odpowiedniemi, gdzie dalsze kondycye objawione będą. Białystok dnia 19 iunii 1830 roku.

Sowiethnik Ludwik Lachowicz.

Sekretarz Łunkiewicz.

Stożanaczalnik Krassowski.

Uw i a d o m i e n i e.

3 Niżej podpisana wydała plenipotencyą w roku 1825 krewnemu swojemu urodzonemu Kazimierzowi Wysockiemu do urzędzenia starostwem Gryciunami w Wileńskim Powiecie potożonem, przezemnie za dwónasto-letnim kontraktem od Izby Skarbowey Wileńskiej wydanym arendą posiadującym się; gdy niżej podpisana dnia 10 apryla 1826 roku, takową plenipotencyą cofnęła; przeto strony interessowane zawiadamiam iż urodzonego Wysockiego działanie w moich interesach powodem cofnionej plenipotencyi z daty wyżej wspomnionej ustało. Dat roku 1830 męca iunii 12 dnia.

Anna Szczodrowska.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 12 czerwca. Cenzor L. Borowski.

W ł o c z e g a.

3. Od Bessarabshiego Obwodowego Rządu ninieyszem ogłasza się iż na mocy Imiennego Nazyższego Ukazu 18go sierpnia 1828 roku nastającego oddany w idącym 1830 roku do fortecznych areztańskich rot do robot włoczega Alexy Jana syn Ugorski, mający od urodzenia 35 lat, bez żadney nauki, żonaty, ma synów: Jefima 10ci0 i Piotra 5letniego, powiadał się bydź zrodzonym w Chersonskiej Gubernii w Nikołajewskim Powiecie wsi Kaszperowey z włóścian obywatela Kaszpera-Przymioty jego: wzrostu 2 arszyny, 2¹/₂ wiersz. i twarzy okrągławey, śniadey, oczu czarnych, nosa średniego, włosów na głowie i brwiach czarnych, szerególnych przymiotow niema.

Assesor Czernisty.

Sekretarz Snieżkow.

P r e n u m e r a t a.

Od dnia 1 nadehodzącego miesiąca lipca: odnawia się prenumerata półroczna na Gazetę Kuryera Litewskiego. Cena zwyczajna: z przesyłaniem pocztą rubli sr. 7.

Półroczna bez przesyłania pocztą rub. 4 kop. 50.
Kwartałowa od dnia 1 lipca do dnia 1 października na miejscu — 2 — 25.

Wilno dnia 27 Czerwca v. s. 1850 roku.

Ogłoszenia pōraz 3ci.

Publiczna sprzedaż.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, оны С. Пешербургскаго Опекунскаго Совѣша симъ впорично объявляеся: что въ ономъ продаюся съ аукціоннаго публичнаго торга заложенныи просроченныи недвижимыи имѣніи:

1e) Помѣщика Викенція Леоновича Воропаи Могилевской Губерніи Оршанскаго Цовѣша въ деревнѣ Сельцѣ 13 душъ писаныхъ по ревизіи 1816 года.

2e) Коллежскаго Секретаря Гаврилы Егоровича Ивановича Могилевской Губерніи Копыскаго Цовѣша при фольваркѣ Церковище въ деревнѣ Церковище 36, Руднѣ 59 и того 95 душъ писаныхъ по ревизіи 1816 года.

Оба сіи имѣніи продаюся съ рожденными въ оныхъ послѣ ревизіи душами, со всею принадлежающею къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года июля мѣсяца на имѣніе Воропаи 3, 8 и 10, а на имѣніе Ивановича 22, 24 и 29 числа. Желашіе купити имѣніи сіи, могутъ являтися въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ числъ въ приудачивенное время, и видѣти въ ономъ продаваемымъ имѣніямъ описи, условіе и форму купчей крѣпоси. Экспедиторъ Осмоловскій.

3 Od Rady Opiekunozey St. Petersburgskiej CESARSKIEGO Domu Wychowania ninieyszem powtornie ogłasza się: iż w niey przedaią się z aukcyynego publicznego targu, oddane na ewikcyę za uchybieniem terminow nieruchome maiątki:

1) Obywatela Wincentego Leona syna Wopropai, Mohilewskiej Gubernii Orszańskiego powiatu we wsi Sielocie 13 dusz zapisanych w rewizyi 1816 roku.

i 2) Kollegialnego Sekretarza Gabryśa Grzegorza syna Iwanowicza, Mohilewskiej Gubernii Kopyskiego powiatu przy folwarku Cerkowiszczce we wsi Cerkowiszczce 36, Rndnie 59 w ogóle 95 dusz zapisanych w rewizyi 1816 roku.

Oba te maiątki przedaią się z narodzonemi w onych po rewizyi duszami, ze wszelką przynależającą się do nich ziemią i wszelkiem na oney zabudowaniem; dla czego naznaczono terminy do targow: na maiątek Weropai 3go, 8 i 10, a na maiątek Iwanowicza 22go, 24 i 29 dnia mēca lipca terażnieyszego roku. Życzący kupić te maiątki, mogą przybywać do Rady Opiekunozey, pomienionych dni na posiedzenie i widzieć w oney przedawanych maiątków inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa. Expedytor Osmołowski.

P o d r a d y.

3 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacyi ninieyszem wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami do targow w nim 24, 26 i 27 dnia terażnieyszego mēca czerwca odbyć się maiących, na dostawę dla robot II Dyrekcyi Windawskiej Wodney Komunikacyi sadła wieprzowego 10 pudow, szpagata holenderskiego 5 pudow, pakuły smoloney 200 pudow, i gwoździ trójciosu, dwóciosu i jednociosu po 15,000 każdego gatunku, z przyięciem niżej obiawionych iuż cen: sadło po 11

rub., szpagat po 22 rub., pakuła po 5 rub., za każdy pud, i gwoździe trójciosowe po 9 rub. 50 kop., dwóciosowe po 6 rub. 50 kop. i jednociosowe po 4 rub. 50 kop. za tysiąc.

Za Sekretarza Masłow.

3 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacyi, ninieyszem wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami do targow w nim 24 i 26 terażnieyszego mēca czerwca odbyć się maiących dla robot wygłębienia w terażnieyszym roku Forwäteru przy rzece Zachodney Dzwynie, wyłamania płyty na odmiale Bołwancach i w przyległym mu progu Stołbowiszczach 148 kubicznych sążni, w progu Krywuszach 19½ i w progu Romel ½ kub. sążni, z przyięciem niżej obiawionych iuż cen po 70 rub. za sążeń, z dostawą nadto potrzebnych dla oznaczonych robot materyałow, instrumentow i rzeczy, iako to: bierwion iodłowych długości 3 sąż. grub. 5 wiersz. 52 po 2 rub. 35 kop. Desek długością

3 sąż. grub. 2	diuym. 175	po 1	rub. 77	kop. 5
5 — — 1½	— 55	— 1	— 6	—
5 — — 1	— 25	— —	— 70	—

Anszpugow brzozowych długością 1½ sążnia grub. 1½ wierszka 20 po 25 kop.; żerdzi iodłowych długością 3 sążnie grub. 2 wierszki 67 po 58 kop.; workow płóciennych podwoynych do Bakierow 25 po 98 kop.; żerdzi długością 1 sążeń grub. 1 fut 100 po 20 kop. za sztukę; szpagatu cienkiego 100 sążni po 10 kop. za sążeń; gwoździ 9 diuymowych 394 po 7 rub. 50 kop. za secinę, trójciosu 3125 po 10 rub. za tysiąc i jednociosu 1200 po 4 rub. 75 kop. za tysiąc, dostawić oraz potrzeba 20 łodek długością 3 sążnie na które ceny nie obiawiono; kondycye na takową dostawę będą obiawione przy tychże targach.

Za Sekretarza Masłow.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego Całą Rossyą etc.etc.etc.

3 Ur. Antoniemu Podporucznikowi Litterniernego batalionu i Alexandrowi pełnoletnim, Alexemu, Mikołaiowi i Dmitremu braciom, Zofii i Emilii siostrom Wysoczynom Aktorom sprawy, a Janowi Samburskiemu i Macieciowi Horożańskiemu Statekim Sowietnikom opiekunom pozew przed Sąd Ziemiński Pttu Ihumeńskiego, z powództwa Ur. Tomasza Wieczora Sędzię Granicznęgo Pttu Ihumeńskiego przy odwołaniu się do dekretow, Exdywizorskiego w roku 1818 maia 18 i Miń. Głęgo 2go Departamentu Sądow, dnia 26 junii 1828 nastających, dokumentu kwietacyynego przez obżał. Antoniego Wysoczyna w imieniu własnym i za plenipotencyą od obżał. opiekunow Ur. Horainowi wydanęgo i 1828 febr. 20 w Sądzie Głównym Mińskim 2go Departamentu przyznane, niemniey dalszych dowodow pisma, w sprawie złożyć się maiących, szczególnie o to: Sąd Exdywizorski Dekretem Sądu Głównęgo

Mińskiego 2go Depar. na rozdział żał. majątku Dołhinicz, w Ihumeńskim Pttcie leżącego ustanowiony, satysfakcjonując wierzycieli, a w tej kolei i rodziców obżałowanych Wysoczynów nieżyjących dopiero Dmitrego i Katarzynę Wysoczynów, wydzielił dla nich we wsi Dołhiniczach cztery chaty ciągłych włości, do tego grunta z usiewem, sianożęciem i karcznię na trakcie Słuckim, ze schedy iakowej oprócz karczmy i usianego zboża wykazał intraty 130 rub. sr. kop. 12, a tą schedą rodzice obżałowanych zawiadując urządzali oną, za pośrednictwem Ur. Horaina, po ich zaś zeyściu obżałowany Antoni Wysoczyn przybywszy do Dołhinicz i pozyskawszy od Ur. Horaina wszystkie intraty, wieczyście jego zakwietował, a schedę na siebie objął. Po czym Sąd Główny rozpatrując dzieło konkursowe, wyrokiem dnia 26 iunii 1828 roku skonkludował, aby żałcy wypłacił obżałnym kapitał i drugie tyle procentow, z expensem prawnym, w ogóle 3,125 rub. sr. obżałni zaś zwrócili iemu schedę w takim stanie, iak była przez dekret wydzielona, obok czego, zachował żałmu prawo z summy wyliczoney potrącić nadpłaty, czyli pozyskane przez obżał, a dekretem exdywizorskim wyliczone intraty. Po zaprzestaniu przez obżałnych na wyroku Depar. gdy przyszedł żałcy do obięcia schedy znalazł ledwo trzy chaty, sianożęciem i grunta zarosłe lasem, a karczmy nie objął, bo za oną obżałnych plenipotent 100 rubli srebr. uzyskał, słowem, pod posesyją obżałowanych z ich winy zupełnie zniszczoną schedę, i znaczne niedostatki, które wynadgrodzić z własnego winni są funduszu obżałni, a tak gdy podług Dekretu Departamentowego winni są obżał. potrącić ze swey pretensyi intraty, i wynadgrodzić za zniszczenie schedy, od tej słuszności unikają i do żadnego umiarkowania się przystąpić nieoświadczają dobrowolności pomimo wzywianie przez żałującego, celem więc finalnego rozrachunku i pozyskania nagrody za niedostatki w schedzie, tak co do ludności, iako też w dalszych szczegółach, z racyi, iż niemają nad summę, iaka w restancyi od potrącenia intrat i nagrody za dezolacye wypadnie funduszu, w tej Gubernii pozyna obżałowanych i *prosi*: na sam przód uznać po obżał. parękę dobrze osiadłego w tej Gubernii obywatela, a na fundamencie wyroku Sądu Głównego taxę majątku i pokazane intraty przez Sąd Exdywizorski za dostateczne uznawiającego, owszem przez Senat utwierdzonego, z roku 1818 maja 7 po datkę obięcia w roku 1829 przez żał. na powrót schedy, intraty coroczne po 130 rub. srebr. kop. 12 na obżałowanych z procentami każdorocznymi policzyć, i na umniejszenie summy przez Sąd Główny zliczoney przeznaczyć, co nim nastąpi, exkucyą dekretu Sądu Głównego, zatrzymać, a celem odkrycia niedostatkow i zniszczenia schedy, akta inkwizycyi i weryfikacyi determinować, po czym summę za dezolacye i nbyłą ludność na obżałnych sądenia, do opłaty ich zobowiązania, a w razie zawodu inekwitacyą do wszelkiego obżałnych i paręcznika funduszu zabezpieczyć, sądzić na obżałnych powrót wydatkow prawnych, iako stających się do procesu okazują, bliższosc do dowodu i odwodu żałmu zachować, decydować to wszystko, o co w spra-

wie proszonym będzie, a uroszczenie obżałnych uczynić się mogące uchylić, w końcu nastać mającego dekretu kopią wydać.

Roku 1830 marca 28 dnia, Woźny niżej podpisany zeznaę, iż tego autentycznego pozwu, kopią wierną w sprawie W. Tomasza Wieczora Sędziego Gran. Pttu Miń. przed Sądem Ziem. Pttu Ihumeńskiego WWJPP. Antoniemu Podporucznikowi Litt. Pionierskiego Batalionu, Alexandrowi pełnoletnim, a w nieletności zostającym Alexemu, Mikołajowi i Dmitremu braciom, Zofii i Emilii siostram Wysoczynom, pod opieką JWW. Jana Samburskiego i Macieja Horożańskiego Statskich Sowietników, zostającym; iako żadney w Gubernii Mińskiej niemającym osiadłości, i gdzieby mieszkali nie wiadomo, do drzwi Sądu Głggo Miń. 2 Depar. gdzie nastawał ostateczny wyrok przybiłem. Na autentyku podpisano. Kazimierz Eytwid Woźny Sądu Głggo Miń. 2go Depar.

Roku 1830 marca 28 dnia na Urzędzie JEGO IMERATORSKIEY MOŚCI Ziem. Pttu Mińskiego stanąwszy osobiście JP. Kazimierz Eytwid Woźny Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu takową relacyą podanego pozwu zeznał, i to swe zeznanie w protokule aktykacyow i zeznań podpisał własną ręką, do zeznania przyjąłem, i że jest w księgach świadczę. Na autentyku podpis Regenta Ziemskiego pieczęć i numer, a poniżej świadectwo Cenzora, tak się wyrażają: Leonard Bartoszewicz Ziem. Pttu Miń. Regent (L. S.) N. 156. Pozwala się drukować Mińsk 1830 roku kwietnia 23 dnia, oddzielny Cenzor Franciszek Słabniewicz N. 3.

P o d r a d y.

3 Od Wileńskiego Kommissoryackiego Kommissyonierstwa ninieyszym ogłasza się: czy nie zechce kto wziąć na siebie dostarczenie do magazynu Kommissoryackiego Wileńskiego rzeczy do obwiazywania, mianowicie rohoży nowych 10,000, powrozow pieńkowych grubych 15,000, i do zszywania 20,000; iżby ci iawili się do Kommissyonierstwa z pewnemi i dostatecznemi dla skarbu ewikeyami na targi naznaczone u niego na to roku terażnieyszego augusta 11, 12 i 13, i dla należytego przetargu dnia 18 tegoż mca. Wilno, 1830 roku iunii 6 dnia.

3mey Klasy Tołubieiew.
Za Sekretarza Czerehini.
Aktuaryusz Szyraiew.

3 Od Mińskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż w mieście Bobruysku zamierzono zreparować piaszkoty najduiącego się tam pływającego mostu na rzece Berezynie za summę wyliczoną podług śmiety 4054 r. 96 k. assygnacyami; zaczm życzący podić się takowey reparacyi zechcą przybydź na targi z prawnemi ewikcyami na pierwsze dwa terminy; a mianowicie: pierwszy 7, a drugi 8, miesiąca sierpnia terażnieyszego roku do Bobruyskiego Powiatowego Ziem. Sądu, a na trzeci ostateczny 18 dnia sierpnia, i na przetarg 19 dnia tegoż miesiąca do Mińskiej Izby Skarbowey, gdzie za przybyciem objawione będą życzącym kondycye, śmieta i plan. Czerwca 17 dnia 1830 roku.

Stołanaczalnik Siemienaw.